

ANDRZEJ GRAJEWSKI¹

Tygodnik katolicki „Gość Niedzielny”

ORCID 0000-0002-1209-4214

PRYMAS STEFAN WYSZYŃSKI WOBEC POLITYKI WSCHODNIEJ PAPIEŻA PAWŁA VI. SPOJRZENIE Z POLSKIEJ STRONY

Primate Stefan Wyszyński on the Eastern policy of Pope Paul VI. Polish perspective Abstract

In his dealings with the communist authorities, the Primate of Poland, Cardinal Stefan Wyszyński, had to take into account the position of the Holy See during the pontificate of Pope Paul VI which focused on dialogue with communist countries. Tensions between the Primate of Poland and the diplomacy of the Holy See often arose against this background. They resulted from both a different assessment of the situation of the Church in Poland and consideration of the broader international context. The authority of Cardinal Stefan Wyszyński and the trust Paul VI had in him allowed them to find compromise solutions, significantly modifying the original assumptions of the Vatican. This proved beneficial to both the Church in Poland and the effectiveness of the Holy See.

Keywords: Primate of Poland Cardinal Stefan Wyszyński, Eastern policy of the Holy See, Pope Paul VI, Archbishop Agostino Casaroli

Abstrakt

Prymas Polski kard. Stefan Wyszyński w swych działaniach wobec komunistycznych władz musiał uwzględniać także stanowisko Stolicy Apostolskiej, w czasach pontyfikatu papieża Pawła VI stawiającej na dialog z krajami komunistycznymi. Na tym tle powstawały niejednokrotnie napięcia pomiędzy Prymasem Polski, a dyplomacją Stolicy Apostolskiej. Wynikały one z innej oceny sytuacji Kościoła w Polsce, jak również uwzględnienia szerszego kontekstu międzynarodowego. Autorytet kard. Stefana Wyszyńskiego oraz zaufanie, jakim darzył go Paweł VI pozwalały im znajdować kompromisowe rozwiązania, znacząco modyfikujące

¹ Andrzej Grajewski (ur. 1953) – doktor nauk politycznych, historyk, redaktor tygodnika „Gość Niedzielny”. W latach 1980-1989 działacz NSZZ „Solidarność” i związkowych struktur podziemnych na Górnym Śląsku i Podbeskidziu. W latach 1999-2006 był członkiem kolegium IPN. Autor m.in. książek *Tarcza i miecz. Rosyjskie służby specjalne 1991-1998* (1998), *Kompleks Judasza. Kościół zraniony. Chrześcijaństwo w Europie Środkowo-Wschodniej między oporem a kolaboracją* (1999), z M. Skwarą. *Agca nie był sam. Wokół udziału komunistycznych służb specjalnych w zamachu na Jana Pawła II* (2015). E-mail: andrzej.grajewski@gosc.pl.

pierwotne założenia watykańskiej Ostpolitik. Okazało się to korzystne zarówno dla Kościoła w Polsce, jak również skuteczności działań Stolicy Apostolskiej.

Słowa kluczowe: Prymas Polski kard. Stefan Wyszyński, polityka wschodnia Stolicy Apostolskiej, papież Paweł VI, abp Agostino Casaroli

Kard Stefan Wyszyński współpracował z pięcioma papieżami, jednak najdłuższy i najbardziej intensywny był okres kontaktów Prymasa Polski z papieżem Pawłem VI. W ramach prowadzonych przez tego papieża działań nazywanych „Ostpolitik” decydowały się nie tylko kwestie lokalne, ale także mające znaczenie dla całego Kościoła.

Działania podejmowane przez dyplomację Stolicy Apostolskiej wobec krajów komunistycznych od lat 60. ubiegłego stulecia stawiały sobie cele ograniczone ówczesnymi realiami politycznymi. Jak to określał sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej kard. Jean Villot nie tyle chodziło w nich o osiągnięcie *modus vivendi*, lecz *modus non moriendi*, czyli sposobu, aby nie umrzeć. Prekursorem tych działań był papież Jan XXIII. Teologiczną podstawę do nowych poszukiwań dawała encyklika *Pacem in terris* (O pokój na świecie) ogłoszona 11 kwietnia 1963 r. Papież kierował ją nie tylko do katolików, lecz „do wszystkich ludzi dobrej woli”. Jan XXIII negatywnie oceniał komunizm, ale sądził, że jest on zjawiskiem długotrwałym. Podobnie sytuację oceniał jego następcą, kontynuując działania na rzecz stworzenia podstaw w relacjach z władzami komunistycznymi w Europie Wschodniej, w tym z Polską. W ocenie Urzędu ds. Wyznań Stolica Apostolska przekonała się o trwałości ustroju komunistycznego, w którym żyją miliony katolików, i zmierzać będzie, poprzez prowadzenie rozmów dyplomatycznych z krajami socjalistycznymi, do stworzenia Kościołowi w tych krajach dogodnych warunków do działania².

Temat relacji Prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego z papieżem Pawłem VI był podejmowany w wielu opracowaniach dotyczących tego okresu dziejów Kościoła w Polsce, a także relacji władz PRL ze Stolicą Apostolską. Przewijał się także w biografiami zarówno kard. Wyszyńskiego, jak i papieża Pawła VI. Nie był jednak przedmiotem oddzielnej refleksji polskich historyków. Podjął ją natomiast rosyjski badacz Boris A. Filippov³. Jego tekst bazuje głównie, co podkreślił w tytule swojego dzieła na publikowanych w Polsce zapiskach kard. Wyszyńskiego oraz abpa Dąbrowskiego. Także polskie opracowania, również mój tekst, opierają się podobnych źródłach, głównie polskiej proveniencji: zapiskach kard. Stefana Wyszyńskiego oraz abpa Bronisława Dąbrowskiego, dokumentach wytworzonych przez struktury Kościoła w Polsce oraz peerelowskie urzędy i instytucje, przede wszystkim Urząd ds. Wyznań i Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Ten jednostronny dobór źródeł ma istotne konsekwencje. W sytuacji, kiedy niedostępne są materiały Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej z tego okresu oraz archiwum Pawła VI, badacz relacji między Prymasem Polskim a papieżem Pawłem VI opiera się na jednostronnej dokumentacji, prezentującej przed wszystkim pogląd strony polskiej. Istotne jest także, że najważniejsze źródła wykorzystane w tym tekście mają charakter subiektywny. Są to osobiste notatki uczestników wydarzeń czy

² Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Urząd ds. Wyznań (dalej: UdW), nr 127/113, Tezy oceniające wizytę Casaroliego w Polsce 10 IV 1967, k. 9-20.

³ B.A. Filippov, *Paolo VI e Cardinale Stefan Wyszyński: Il dialogo sull'Ostpolitik del Vaticano (Dalle pagine dei Dari del Cardinale Wyszyński e dell'arcivescovo Dąbrowski)*, w: *L'Ostpolitik Vaticana. L'Unione Sovietica e la Chiesa ortodossa Russa (1945-1978)*, red. J. Ickx, Libreria Editrice Vaticana 2021, s. 151-175.

rozmów. Nie można wykluczyć, że relacja papieża Pawła VI na ten sam temat wyglądałaby zupełnie inaczej.

Człowiek dialogu

21 czerwca 1963 r. nowym papieżem został wybrany metropolita Mediolanu kard. Giovanni Battista Montini. Podczas pierwszego homagium Prymasa powiedział do niego: „Zawsze błogosławię Polskę tak mi drogą”⁴. Był nie tylko dyplomatą, lecz także człowiekiem przekonanym, że dialog jest istotą i najlepszą formą obecności Kościoła w gwałtownie zmieniającym się i laicyzującym świecie współczesnym⁵. Jako biskup Mediolanu kard. Montini wspierał dialog ze Wschodem. Miał do niego zachęcać Prymasa Wyszyńskiego już podczas sesji soborowych jesienią 1963 r. Według relacji jednego z biskupów polskich świeżo wybrany papież miał mu wtedy powiedzieć, że chce, aby biskupi działali w ten sposób, aby w Polsce „zaistniała sytuacja, która nie przyniosłaby szkód ani jednej, ani drugiej stronie”⁶.

Polityka wschodnia Stolicy Apostolskiej w zamyśle Pawła VI była działaniem podejmowanym przez Kościół na płaszczyźnie międzynarodowej dla realizacji zarówno celów wewnątrzkościelnych, jak i dla osiągnięcia określonych rezultatów w relacjach między Wschodem i Zachodem, a przede wszystkim dla budowania instrumentów bezpieczeństwa oraz odprężenia na świecie⁷. Działając na rzecz większej tolerancji oraz wolności religii, starano się oczyścić atmosferę międzynarodową z elementów szczególnie zapalnych, wywołujących ustawiczne napięcie oraz nastroj wojny religijnej⁸. Doktrynalne zaplecze dla tych działań stanowiła wydana w sierpniu 1964 r. encyklika *Ecclesiam suam* o drogach, którymi Kościół katolicki powinien kroczyć w dobie współczesnej przy wypełnianiu swej misji⁹.

Korzystając z odprężenia na arenie międzynarodowej, Paweł VI starał się przy pomocy działań dyplomatycznych ulżyć cierpieniom katolików w krajach komunistycznych¹⁰. Unikał jednak publicznych wystąpień na temat represji wobec Kościoła, aby nie pogarszać losu chrześcijan na Wschodzie. Wyraźnie to powiedział 12 września 1965 r. w czasie głośnego wystąpienia przy okazji wizyty w Katakumbach Domitylli w Rzymie, kiedy wspomniął Kościół, „który dzisiaj cierpi i trudzi się, by przetrwać w państwach znajdujących się pod ateistyczną i totalitarną dyktaturą”. Zaznaczył wówczas, że „Stolica Apostolska powstrzymuje się od częstszego i gwałtowniejszego podnoszenia słusznych protestów i potępienia nie dlatego, iżby ignorowała czy zaniedbywała zaistniały stan rzeczy, lecz w wyniku

⁴ P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy Prymasowskie 1962-1963*, t. 4, Warszawa 2005, s. 140.

⁵ G. Barberini, *L'Ostpolitik della Santa Sede. Un dialogo lungo e faticoso*, Bologna 2007, s. 83.

⁶ Notatka na temat działalności polskich biskupów podczas II sesji soboru sporządzona w Departamencie I MSW. 1963, grudzień Warszawa, w: *Sobór oczami polskich komunistów. Sobór Watykański w świetle dokumentów MSZ i MSZ*, wstęp, wybór i oprac. W. Kucharski, D. Misiejuk, Warszawa 2017, s. 269.

⁷ Wykład abpa Agostino Casaroli w Georgetown University 26 stycznia 1979 r. w: A. Casaroli, *Der Heilige Stuhl und die Völkergemeinschaft*, Berlin 1986, s. 167.

⁸ A. Riccardi, *Il Vaticano e Mosca. 1940-1990*, Bari 1992, s. 305.

⁹ G. Brunelli, *Agostino Casaroli nel decennale morte*, w: *L'Ostpolitik di Agostino Casaroli 1963-1989*, red. A. Silvestrini, Bologna 2009, s. 10.

¹⁰ Szerzej na ten temat A. Grajewski, *Relacje między PRL a Stolicą Apostolską w latach 1958-1966 w kontekście watykańskiej „polityki wschodniej”*. *Zarys problematyki*, w: *Kościół i Prymas Stefan Wyszyński 1956-1966*, red. A. Dziurok, W.J. Wysocki, Katowice-Kraków 2008, s. 47-62.

chrześcijańskiej cierpliwości i by nie sprowokować większego zła¹¹. W podobny sposób Paweł VI mówił o tym w czasie audiencji 9 grudnia 1965 r. do kard. Wyszyńskiego. „Zapewne należało coś więcej powiedzieć na Soborze przeciwko komunizmowi, i to mocnych rzeczy. Ale to mogłoby Wam zaszkodzić. Wierzcie, jesteśmy ostrożni nie przez obawę, ale przez miłość. Ufamy Wam, postępujemy ostrożnie i rozważnie, chociaż serce się kraje, gdy patrzymy na Wasze udreki¹²”.

Słowa zanotowane przez Prymasa Polski są świadectwem rozterek i niepokoju Ojca Świętego. Paweł VI miał także świadomość, że za możliwość prowadzenia dialogu z krajami komunistycznym przychodzi mu płacić milczeniem w sprawach prześladowania chrześcijan, co wielokrotnie mu zarzucano. „Ten zarzut nie był na pewno bezpodstawny i papież mocno odczuwał jego ciężar”, napisał po latach kard. Agostino Casaroli główny wykonawca watykańskiej Ostpolitiki¹³. Dylematy stojące przed dyplomacją Stolicy Apostolskiej w tamtym czasie tak po latach opisał jeden z jej najważniejszych przedstawicieli, kard. Achille Silvestrini: „Chodziło natomiast o to, czy było lepiej dla Kościoła stawiać czoło komunizmowi w oporze do ostatka, czy żeby ten opór, jak najbardziej zdecydowany co do zasad, dopuszczał ograniczone porozumienia w sprawach możliwych do uzgodnienia i godziwych. Dyskutowano, czy negocjacje mogą dać większą przestrzeń i swobodę dla życia religijnego, czy przeciwnie, okażą się iluzją, podnoszącą tylko prestiż reżimów, bez trwałych rezultatów dla Kościoła¹⁴. Założenia watykańskiej polityki z tego okresu wpisywały się w realia świata podzielonego na dwa wrogie obozy polityczne i wojskowe oraz zakładały, że ten stan w dłuższej perspektywie się nie zmieni¹⁵”.

Jednocześnie należy podkreślić, że Paweł VI wielokrotnie dawał Kościołowi w Polsce dowody swej bliskości. Znał nasz kraj, gdyż w maju 1923 roku rozpoczął pracę w nuncjaturze apostolskiej w Warszawie. Jako papież chciał odwiedzić Polskę z okazji Milenium Chrztu Polski w 1966 r., ale w atmosferze ideologicznej konfrontacji nie było szans nawet na krótką wizytę¹⁶. Dowodem jego życzliwości wobec Polaków były zorganizowane z wielkim rozmachem w Watykanie w październiku 1971 roku uroczystości beatyfikacji Maksymiliana Marii Kolbego.

Historycznym dokonaniem Pawła VI była stabilizacja organizacji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Był to jeden z najważniejszych postulatów polskiego Kościoła na płaszczyźnie międzynarodowej od zakończenia II wojny. Papież zrobił to 28 czerwca 1972 roku, kilka tygodni po ratyfikacji układu między Polską a RFN z grudnia 1970 roku przez parlamenty w Bonn i Warszawie. Opublikowana wówczas konstytucja apostolska *Episcoporum Poloniae coetus* nadawała pełnoprawny kanoniczny status organizacji kościelnej

¹¹ A. Gianelli, A. Tornielli, *Papież a wojna. Od pierwszego światowego konfliktu do ataku na Irak*, tłum. L. Rodziewicz, Kraków 2006, s. 174.

¹² P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy Prymasowskie 1964-1965*, t. 5, Warszawa 2001, s. 269.

¹³ A. Casaroli, *Pamiętniki męczeństwo cierpliwości. Stolica Święta i kraje komunistyczne (1963-1989)*, tłum. T. Żeleźnik, Warszawa 2001, s. 74.

¹⁴ Kard. A. Silvestrini, *Wprowadzenie*, w: A. Casaroli, *Pamiętniki męczeństwo cierpliwości...*, s. 9.

¹⁵ H. Suchocka, *Dialog katolicko-prawosławny. Wyzwania XXI wieku*, w: *Stolica Apostolska wobec Rosji i wschodniego chrześcijaństwa. Od Jana Pawła II do Franciszka*, red. A. Grajewski, P. Skibiński, Warszawa 2021, s. 34.

¹⁶ A. Tornielli, *Paolo VI. L'audacia di un papa*, Milano 2009, s. 451.

na Ziemiach Zachodnich i Północnych¹⁷. W opinii polskiego MSZ regulacja administracji kościelnej na tym terenie była przejawem nowego, bardziej ofensywnego działania Stolicy Apostolskiej wobec krajów komunistycznych, czego przejawem była także regulacja struktur kościelnych na terenie NRD¹⁸.

Problemy z Sekretariatem Stanu

Abp Stefan Wyszyński już na początku pełnienia przez siebie urzędu Prymasa Polski zetknął się z ks. prałatem Montinim, który jako substytut w Sekretariacie Stanu Stolicy Apostolskiej zajmował się relacjami z krajami komunistycznymi. Od niego m.in. dowiedział się 30 listopada 1952 r., że Pius XII włączy go w skład kolegium kardynalskiego¹⁹. Jednak już w tym okresie pojawiły się między nimi różnice w ocenie metod, jakimi należało przeciwstawić się ateistycznej indoktrynacji. Włoski historyk Massimiliano Signifredi zwraca uwagę, że to właśnie prałat Montini, jako substytut w Sekretariacie Stanu, wspierał nominację bpa Wyszyńskiego na urząd prymasa Polski po śmierci kard. Augusta Hlonda²⁰.

Doświadczenie wcześniejszych kontaktów z późniejszym papieżem Pawłem VI nie było najlepsze. W grudniu 1978 r. w liście do Jana Pawła II Wyszyński napisał, że w 1951 r. prowadził rozmowy z prałatem Montinim i prosił go, aby zmieniono charakter „L'Osservatore Romano”, nadając mu wymiar bardziej kościelny. Nie otrzymał jednak żadnej pozytywnej odpowiedzi, gdyż prałat Montini jedynie „zanotował problem”²¹. Najwyraźniej ta bezczynność zapadała w pamięć ks. Prymasa, skoro wspominał o niej wiele lat później w liście do papieża Polaka.

Negatywne prymasowskie doświadczenie kontaktów z Sekretariatem Stanu dotyczyło zresztą nie tylko prałata Montiniego. Jak skarżył się papieżowi Janowi XXIII w czasie audiencji w listopadzie 1958 r., odnosząc się do kontaktów z tym urzędem, „ciągle odczuwamy nieufności i niechęć do załatwienia spraw najbardziej prostych”. Kierujący nim abp Domenico Tardini – w ocenie Prymasa – nie rozumiał polskich problemów i nie starał się ich rozumieć. „Widzi tylko katolicki Zachód”²². W 1957 r. ks. Prymas po raz kolejny zanotuje, że bezskutecznie prosił ks. prał. Montiniego, aby Radio Watykańskie nadawało w językach krajów Europy Wschodniej²³. Pomimo tych nie najlepszych doświadczeń, pierwsze spotkanie kard. Wyszyńskiego z nowym papieżem 4 lipca 1963 r. przebiegało w dobrej atmosferze.

¹⁷ Szerzej na ten temat A. Grajewski, *Normalizacja administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich w kontekście watykańskiej polityki wschodniej*, w: *Droga do stabilizacji polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych po II wojnie światowej. W 40. rocznicę wydania konstytucji apostolskiej Pawła VI „Episcoporum Poloniae coetus”*, red. W. Kucharski, Wrocław 2013, s. 101-120.

¹⁸ Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie (dalej: AMSZ), Departament IV (dalej: D IV), 47/77 w. 6, Pilna notatka. Stosunki NRD-Watykan (aspekty prawne i polityczne), k. 81.

¹⁹ Notatka z 30 listopada 1952 r. w: S. Wyszyński, *Pro Memoria*, t. 1: 1948-1952, Warszawa 2017, s. 417.

²⁰ M. Signifredi, *Polityka wschodnia Stolicy Apostolskiej między Rzymem, Warszawą i Moskwą. Ostpolitik jako problem historiograficzny*, w: *Stolica Apostolska wobec Rosji i wschodniego chrześcijaństwa. Od Jana Pawła II do Franciszka*, red. A. Grajewski, P. Skibiński, Warszawa 2021, s. 176.

²¹ Myśli o piśmie „L'Osservatore Romano” [kard. Stefan Wyszyński 10 grudnia 1978], w: *Listy na czas przełomu. Jan Paweł II – Kard. Stefan Wyszyński*, oprac. nauk. P. Skibiński, R. Kowalczyk, Kraków 2021, s. 51.

²² Notatka z 29 listopada 1958 r. w: S. Wyszyński, *Pro Memoria*, t. 5: 1958, red. nauk. M. Krupecka, Warszawa 2018, s. 354.

²³ Notatka z 25 lutego 1962 r. w: S. Wyszyński, *Pro Memoria*, t. 9: 1962, red. nauk. A. Poniński, Warszawa 2020, s. 67.

Paweł VI w dowód uznania przekazał ks. Prymasowi pierścień Jana XXIII²⁴. Podarował mu także pastorał, którego używał jako arcybiskup Mediolanu. 15 października przyjął zaś grupę polskich biskupów z kard. Wyszyńskim na czele, którzy przynieśli mu w darze kopię obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Na wstępie papież poprosił, aby przygotowane przez Prymasa przemówienie było wygłoszone w języku polskim, gdyż chce w ten sposób uczcić ten język. Blisko godzinna audiencja upłynęła, jak zanotował ks. Prymas, w niezwykle serdecznej atmosferze świadczącej o „wielkiej miłości papieża dla Polski i gotowości spieszenia jej z pomocą”²⁵. Zupełnie inaczej przedstawili tę audiencję dyplomaci PRL. Według nich przyjęcie ze strony papieża było chłodne²⁶. Pierwsze kontakty polskich biskupów z Pawłem VI zakończyły się ważnym wydarzeniem – wspólną prośbą biskupów polskich i niemieckich o beatyfikację o. Maksymiliana Kolbego, co otwierało drogę do dalszych gestów oraz *Orędzia Biskupów Polskich do Niemieckich*. Także w kolejnych latach Paweł VI był patronem pojednania polsko-niemieckiego²⁷.

„Nie zatrząskiwać drzwi” (1967-1973)

Do bezpośredniej konfrontacji dwóch wizji – prymasowskiej i watykańskiej – doszło wiosną 1967 r., kiedy do Warszawy, jako osobisty gość Prymasa przyjechał ks. prałat Casaroli. Gdy w 1963 r. zaczął zajmować się negocjacjami z Europą Wschodnią, był już doświadczonym dyplomata, posiadającym rozległe kontakty międzynarodowe i dobrze znającym realia nie tylko Zachodu, ale także Kościoła w Ameryce Łacińskiej. Realizowana przez niego koncepcja miała doprowadzić do nominacji biskupich i uzyskania minimum gwarancji dla egzystencji Kościoła w krajach komunistycznych Europy Wschodniej. W Polsce jednak prałat Casaroli zobaczył inną sytuację i był pod wrażeniem zarówno pozycji Kościoła w Polsce, jak i przywództwa kard. Wyszyńskiego. W rozmowie z członkiem Biura Politycznego Andrzejem Werblanem wypowiedział się nawet za natychmiastowym nawiązaniem oficjalnych stosunków między Polską a Watykanem²⁸. Ta wyprawa umocniła wprawdzie w Kurii Rzymskiej pozycję Prymasa Polski, ale i utrwaliła tam przekonanie, że w dłuższej perspektywie Kościół w Polsce będzie potrzebował międzynarodowego układu, którego stroną będzie Stolica Apostolska²⁹.

Kard. Wyszyński widział jednak inną hierarchię potrzeb. Stał na stanowisku, że dopóki nie zostanie rozstrzygnięta fundamentalna kwestia: nadanie osobowości prawnej Kościołowi, rozmowy na inny temat nie mają sensu, gdyż będą jedynie wykorzystane przez komunistyczną propagandę. Uważał, że rozmowy należy prowadzić w Warszawie, a nie w Rzymie, gdyż tutaj można kontrolować prawdziwe intencje władzy. Ta sprawa będzie przewijała się

²⁴ P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy Prymasowskie 1962-1963*, t. 4, s. 141.

²⁵ Ibidem, s. 170.

²⁶ Notatka Eugeniusza Szczechury, attaché Ambasady PRL w Rzymie na temat schematów „O Kościele” i „O biskupach” dyskutowanych podczas II sesji Soboru Watykańskiego II, w: *Sobór oczami polskich komunistów...*, s. 253.

²⁷ Szerzej na ten temat: A. Grajewski, *Dialog ponad murem. List biskupów polskich w kontekście polityki wschodniej Watykanu*, w: *Pojednanie i polityka. Polsko-niemieckie inicjatywy pojednania w latach sześćdziesiątych XX wieku a polityka odprężenia*, red. F. Boll i in. Warszawa 2010, s. 111-126.

²⁸ AAN, UdW, 127/113, A. Werblan, Notatka z rozmowy z msgr. A. Casarolim z dnia 24.03.1967 r., k. 51.

²⁹ Informacja MSW dotycząca pobytu w Polsce podsekretarza Sekretariatu Stanu Watykanu, Agostino Casaroli, w okresie 11 lutego -7 kwietnia 1967, w: *Tajne dokumenty Państwo – Kościół. 1960-1980*, Londyn 1996, s. 276.

w czasie negocjacji i rozmów prowadzonych w latach następnych. Jeśli Prymas nie zdołał przekonać do swych racji partnerów w Watykanie, to przynajmniej narzucił im pewien sposób postępowania. Jak to później ujął ks. prałat Casaroli, rozmowy z władzami w Warszawie są pożądane, ale „nie możemy ich prowadzić przeciw Kościołowi w Polsce”³⁰.

Zmiana ekipy rządzącej w Polsce w grudniu 1970 r. otworzyła nową perspektywę dla rozmów ze Stolicą Apostolską. Władze w Polsce już wcześniej miały przekonanie, że Stolica Apostolska w relacjach z krajami komunistycznymi nastawiona jest na dialog, gdyż socjalizm miał się okazać zjawiskiem bardziej stabilnym, niż początkowo w Watykanie myślano³¹.

Ekipa Edwarda Gierka liczyła, że rozmowy ze Stolicą Apostolską doprowadzą do sytuacji, którą w tajnym dokumencie partyjnym określono jako „maksymalną neutralizację polityczną” Kościoła w Polsce, a przede wszystkim ograniczenie działalności politycznej jego hierarchii³². Na rozmowy ochotę miał także Watykan. Wiedział jednak, jak pisał abp Casaroli, że „Kościół jest silny, Episkopat zwarty, poparty przez społeczeństwo. Polska stawia reżimowi silny opór”³³. Oznaczało to, że Stolica Apostolska nie musiała szukać nadzwyczajnych rozwiązań, jak to miało miejsce w Czechosłowacji czy na Węgrzech. Jednocześnie obawiano się, że względnie liberalna polityka ekipy Gierka może się zmienić. Dlatego starano się realizować politykę, którą abp Casaroli określił mianem „niezatraskiwania drzwi”. Kontynuowano kontakty nieformalne, nie precyzując jednocześnie terminu rozpoczęcia roboczych rozmów. Jak się wydaje, w tamtym okresie pozycja kard. Wyszyńskiego w Watykanie mogła ulec osłabieniu. W rozmowie z dyplomatami PRL w Rzymie, kard. Paul Poupard nie ukrywał zakłopotania niektórych przedstawicieli Kurii Rzymskiej postępowaniem Prymasa Polski, który – jego zdaniem – „stał się z punktu widzenia stosunków kościelno-watykańskich osobistością nietykalną”. Miało to w późniejszych latach doprowadzić do napięć między Prymasem a sekretarzem stanu Stolicy Apostolskiej kard. Villotem³⁴.

O sporach między kard. Wyszyńskim a przedstawicielami Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej informuje m.in. obszerny raport MSW z 1971 r. Stwierdza się w nim, że papież Paweł VI postawił na dialog ze Wschodem, a linia kard. Wyszyńskiego oceniania jest jako

³⁰ Notatka z rozmowy z ks. Agostino Casarolim 2 lipca 1966 r. w: J. Zabłocki, *Dzienniki*, t. 2: 1966-1975, Warszawa 2011, s. 107.

³¹ AMSZ, D.IV, 22/76 w.6, Pilna notatka w sprawach aktualnej polityki Watykanu, 17.02.1969 r., k. 1-3.

³² Opracowanie zespołu specjalistów w KC PZPR z 8 marca 1971 r. w: P. Raina, *Cele polityki władz PRL wobec Watykanu. Tajne dokumenty 1967-1981*, Warszawa 2001, s. 101.

³³ Papieski Instytut Studiów Kościelnych w Rzymie. Akta Ambasady RP przy Stolicy Apostolskiej, 94/122. Notatka z rozmowy amb. K. Papée z abp A. Casarolim z 16 czerwca 1971 r. Kopia, k. 41-43.

³⁴ AAN, UdW, nr 125/7c, Notatka z rozmowy z kard. Poupardem. Stosunki PRL-Watykan, komentarze prasowe polskie i zagraniczne, k. 40-43. O negatywnych ocenach działań Prymasa Polski przez kard. Villota wiele mówi także jego reakcja na konflikt w związku z protestami Episkopatu Polski przeciwko przyjazdowi do Warszawy abpa Poggi w 1976 r. na posiedzenie UNESCO. W Polsce trwała wówczas dyskusja o projekcie nowej konstytucji, która miała jeszcze bardziej ograniczyć suwerenność państwa polskiego, m.in. poprzez zapis o roli sojuszu ze Związkiem Sowieckim. Przyjazd w tej sytuacji papieskiego wysłannika byłby odbierany jako forma wsparcia dla tego projektu. Stąd protest polskich biskupów był wyrażony kategorycznie. Paweł VI w rozmowie z kard. Karolem Wojtyłą, który w marcu 1976 r. miał rekolekcje dla Kurii Rzymskiej, odniósł się do sporu i powiedział, że oboje się podjął decyzję o przyjeździe abpa Poggi na posiedzenie UNESCO. W tym czasie kard. Villot w ostrym tonie przypomniał Episkopatowi Polski o nadrzędnej pozycji Stolicy Apostolskiej wobec polskich biskupów. Konflikt szczegółowo opisuje R. Łatka, *Episkopat Polski wobec stosunków państwo – Kościół i rzeczywistości społeczno-politycznej PRL. 1970-1989*, Warszawa 2019, s. 222-224.

nieskuteczna³⁵. Już wtedy ks. Prymas miał się obawiać, że w wyniku rozwoju wydarzeń zostanie odsunięty na boczny tor i Kościół w Polsce nie będzie reprezentowany podczas rozmów z władzami PRL³⁶. Dalszy rozwój wydarzeń nie potwierdził tych obaw.

W epoce détente

Na początku lat 70. zmieniał się kontekst relacji między Stolicą Apostolską a władzami PRL, co było konsekwencją zmian w polityce europejskiej, spowodowaną m.in. neutralizacją kwestii niemieckiej, dzięki układom podpisanym w 1970 r. przez kanclerza Willy Brandta ze Związkiem Radzieckim, Polską, a później Czechosłowacją. Rozpoczęły się przygotowania do wielkiej międzynarodowej konferencji, a dyplomacja Stolicy Apostolskiej zaangażowała się w jej wsparcie. Już w 1970 r. władze w Warszawie liczyły się z tym, że Watykan chciałby ustanowienia oficjalnego lub nieoficjalnego przedstawiciela w Warszawie i akredytacji przedstawiciela PRL przy Stolicy Apostolskiej. Miałoby to m.in. doprowadzić do osłabienia pozycji kard. Wyszyńskiego³⁷. W październiku 1972 r. Stolica Apostolska specjalnym listem kard. Villota ogłosiła zakończenie misji dyplomatycznej przedstawicielstwa Rządu RP na Wychodźstwie Kazimierza Papee, o co władze PRL zabiegały od dawna³⁸.

W 1972 r. w Helsinkach rozpoczęły się narady przygotowawcze przed Konferencją Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (dalej: KBWE). W założeniach celem konferencji miało być usuwanie barier i łączenie Europy podzielonej od 1945 r. przez granice, bariery ideologiczne i militarne³⁹. Jednocześnie to działanie potwierdzało istniejące status quo na kontynencie. Paweł VI zdecydował, aby Stolica Apostolska uczestniczyła w KBWE, a po jej zakończeniu abp Casaroli podpisał jej Akt Końcowy w 1975 r. Jak słusznie podkreśla Hanna Suchocka, dla Stolicy Apostolskiej jako instytucji o zasięgu globalnym był to akt niezwykle ważny, gdyż legitymizował Kościół przy negocjacjach bilateralnych z państwami i podpisywaniu porozumień⁴⁰. Stały za tym oczekiwania Stolicy Apostolskiej, że dzięki temu uda się osiągnąć międzynarodowe gwarancje w zakresie swobód religijnych. Prawo do wolności religijnej zostało zapisane w dokumentach KBWE w ramach tzw. trzeciego koszyka, obejmującego kwestie humanitarne. Ponieważ jednak nie zapisano, w jaki sposób ma przebiegać realizacja tych uprawnień, deklaracje nie spowodowały zaprzestania represji wobec chrześcijan w krajach komunistycznych⁴¹.

Prymas Wyszyński krytycznie ocenił przebieg konferencji helsińskiej i postawę delegacji Stolicy Apostolskiej. Zirykowało go zwłaszcza wystąpienie abpa Casaroliego na forum KBWE, w którym przedstawił ogólny pogląd, że istotą prawdziwego pokoju jest

³⁵ Fragment charakterystyki kard. Stefana Wyszyńskiego opracowanej przez funkcjonariuszy MSW. Warszawa, [b.d.d.] 1971, w: *W służbie Boga i Polski. Komunistyczna bezpieka wobec kardynała Stefana Wyszyńskiego*, red. J. Marecki, F. Musiał, Kraków 2014, s. 525.

³⁶ Ibidem, s. 526.

³⁷ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, 0648/39. Notatka A.M., Watykan a kraje socjalistyczne w ostatnich latach. 9.05.1970, k, 187.

³⁸ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944-1989)*, Warszawa 2003, s. 312.

³⁹ A. Casaroli, *Pamiętniki...*, s. 103.

⁴⁰ H. Suchocka, *Wielki przełom, wielkie słowa*, w: *Listy na czas przełomu ...*, s. 21.

⁴¹ Niewątpliwie jednak Akt Końcowy KBWE zainspirował różne środowiska w Europie Wschodniej do upomnienia się o prawa człowieka, co zaowocowało powstaniem ruchu obrońców praw człowieka, nazwanego także ruchem dysydenckim.

przestrzeganie sprawiedliwości przez wszystkie kraje członkowskie, nie mówił natomiast nic o prześladowaniach religijnych w krajach komunistycznych⁴². Prymas krytycznie ocenił to wystąpienie w gronie najbliższych współpracowników, mówiąc: „zbyt wiele dyplomaty, za mało wyznawcy Chrystusa”⁴³. Jego niepokój pogłębiała wizyta sekretarza Sekretariatu ds. Jedności Chrześcijan kard. Johannes Willebrandsa w Moskwie i wspólna deklaracja z patriarchą Moskwy i Wszechrosji Pimenem, w której w ogóle nie poruszono kwestii prześladowań religijnych w Związku Sowieckim⁴⁴.

W sierpniu 1973 r. w Helsinkach minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski spotkał się z przewodniczącym delegacji Stolicy Apostolskiej abp Casarolim, wówczas już sekretarzem Rady do Spraw Publicznych Kościoła. Zdecydowano, że podjęte zostaną dalsze rozmowy⁴⁵. Decyzje w tej sprawie zapadły bez konsultacji z kard. Wyszyńskim, co wzbudziło jego niepokój. Obawiał się, że rozmowy z polskimi komunistami abp Casaroli będzie prowadził równie ogólnikowo, jak przemawiał w Helsinkach. Już w listopadzie 1973 r. doszło do wizyty min. Olszowskiego w Watykanie i jego rozmów z Pawłem VI oraz przedstawicielami Kurii Rzymskiej (m.in. sekretarzem stanu kard. Villotem oraz abpem Casarolim). W ich trakcie ponowione zostało, złożone jeszcze w Helsinkach, zaproszenie do złożenia przez abpa Casaroliego oficjalnej wizyty w Polsce⁴⁶. Zostało ono przyjęte. Informacja o tych ustaleniach zaniepokoiła ks. Prymas obawiającego się, że konsekwencją rozmów będzie porozumienie zawarte z pominięciem polskich biskupów⁴⁷. Swoje obawy Prymas przedstawił papieżowi w trakcie audiencji 1 grudnia 1973 r., kiedy, protestując przeciwko rozmowom z władzami ponad głowami polskich biskupów, powiedział dramatyczne słowa: „Nie chcemy umierać wśród sprzysiężenia milczenia”⁴⁸. W odpowiedzi usłyszał od Pawła VI ważną uwagę: „Nie istnieje nasze i wasze. My też zajmujemy postawę pasterską, choć mówimy innym językiem. Ale cel jest ten sam – Stolicy Apostolskiej i Episkopatu Polski”⁴⁹. Papież obiecał wówczas, że rozpatrzy na nowo „sposób prowadzenia spraw”⁵⁰. Ks. Prymas miał rację, obawiając się naiwnej wiary dyplomatów watykańskich w dobre intencje polskich komunistów. Ich celem bowiem była nie tyle normalizacja sytuacji Kościoła, lecz uzyskanie mocniejszej legitymacji dla sprawowanej władzy. Wydział Administracyjny KC PZPR we wrześniu 1972 r., pisząc wytyczne do rozmów ze Stolicą Apostolską, podkreślał, że ich głównym celem ma być uzyskanie „poparcia przez Kościół rzymskokatolicki socjalistycznego ustroju PRL”⁵¹.

⁴² P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy Prymasowskie 1973*, t. 12, Warszawa 2004, s. 96.

⁴³ Notatka Prymasa powstała po dyskusji w Bachledówce 26.07.1973 r. z udziałem bpa B. Dąbrowskiego oraz ks. A. Orszulika, w: *ibidem*, s. 65.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 64.

⁴⁵ A. Casaroli, *Pamiętniki...*, s. 227.

⁴⁶ E.J. Pałyga, *Polsko-watykańskie stosunki dyplomatyczne. Od zarania II Rzeczypospolitej do pontyfikatu papieża-Polaka*, Warszawa 1988, s. 280.

⁴⁷ K. Kąkol, *Spowiedź „pogromcy” Kościoła*, Olsztyn 1994, s. 48.

⁴⁸ P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1973...*, s. 143.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 142.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 143.

⁵¹ W. Kucharski, *Komuniści i Watykan. Polityka komunistycznej Polski wobec Stolicy Apostolskiej 1945-1974*, Warszawa 2019, s. 423.

Abp Casaroli przybył z oficjalną wizytą do Polski w dniach 4-6 lutego 1974 r.⁵² Tym razem jednak nie jako gość Prymasa, ale na zaproszenie władz PRL. Wizyta przebiegała według oficjalnego ceremoniału, co odróżniało ją od wcześniejszych jego pobytów w krajach socjalistycznych⁵³. Kard. Wyszyński w tym czasie demonstracyjnie opuścił stolicę i przeniósł się do Gniezna. Do stolicy przyjechał dopiero po zakończeniu oficjalnego programu wysłannika Stolicy Apostolskiej, kiedy mógł zostać gościem Episkopatu. Prymas w trakcie rozmów z abp Casarolim starał się rozbić jego przekonanie o dobrej woli rządowych partnerów⁵⁴. Niepokój Prymasa wzmacniał fakt, że wizyta abpa Casaroliego odbywała się w tym czasie, kiedy Paweł VI, kierując się racjami duszpasterskimi, zdjął z urzędu metropolity Esztergomu Prymasa Węgier kard. Josepha Mindszenty, co wzbudziło falę różnych spekulacji i komentarzy⁵⁵. W trakcie rozmowy z kard. Alfredem Bengschem, metropolitą berlińskim w marcu 1974 r. kard. Wyszyński otwarcie mówił o Prymasie Węgier, że walczył samotnie i został opuszczony „dla wyższych racji”. Skrytykował także styl, w jakim abp Casaroli prowadzi rozmowy z władzami komunistycznymi „bez żadnych korzyści dla Kościoła”. Sugerował, że należy o tych problemach otwarcie rozmawiać z papieżem⁵⁶.

Stolica Apostolska była jednak zdecydowana nawiązać rozmowy z władzami w Warszawie, co zostało sfinalizowane w lipcu 1974 r. decyzją o nawiązaniu stałych kontaktów między rządem PRL a Stolicą Apostolską. Na czele Zespołu ds. stałych Kontaktów Roboczych ze Stolicą Apostolską stanął min. Kazimierz Szablewski, który stale rezydował w Rzymie jako członek polskiego przedstawicielstwa dyplomatycznego. Stworzyło to zupełnie nową sytuację, która niepokoiła ks. Prymasa i była przedmiotem jego rozmowy z papieżem 5 października 1974 r. W jej trakcie kard. Wyszyński otrzymał jednoznaczne zapewnienie, że Stolica Apostolska oraz on nie będą podejmować żadnych decyzji „bez ścisłego porozumienia z Episkopatem ani w sprawach potocznych, ani też w sprawach zasadniczych”⁵⁷. Z dalszych zapisków Prymasa wynika, że papież zdawał sobie sprawę, że rząd liczy na to, że rozmowy z Watykanem bez udziału polskich biskupów będą łatwiejsze⁵⁸. Warto dodać, że w trakcie tej rozmowy ks. Prymas zapewniał, że nie jest przeciwnikiem negocjacji z rządem w Warszawie. Przekonywał jedynie papieża, że postęp rozmów „na szczycie” będzie zależał od załatwienia spraw „na dole”. Na to otrzymał zapewnienie papieża, że nie chce załatwiać spraw „na szczycie” bez Episkopatu Polski⁵⁹. Problem polegał na tym, że spraw „na dole” w ówczesnych warunkach załatwić się nie dało, gdyż naruszałoby to systemowe i ustrojowe rozwiązania, na które Warszawa nie otrzymałaby zgody Moskwy. Ważną puentą tej rozmowy był niedzielny obiad, na który 13 października Paweł VI zaprosił polskich kardynałów:

⁵² E.K. Czaczkowska, *Kardynał Wyszyński. Biografia*, Kraków 2013, s. 587.

⁵³ K. Kąkol, *Spowiedź „pogromcy” Kościoła...*, s. 283.

⁵⁴ Ks. Prymas był przekonany, że władze w Polsce nie są samodzielne, a ich ewentualne ustępstwa są wyłącznie elementem taktyki wyznaczanej w Moskwie. „W moim rozumieniu – zapisał w *Pro memoria – ustępstwa* mogą zależeć tylko od Kremla i będą takie, jak «przydzieli» Kreml. A jeśli będą, to znowu Episkopat Polski będzie musiał czymś za to zapłacić. A my nie chcemy płacić żadnymi wartościami Kościoła”. P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy Prymasowskie 1974*, t. 13, Warszawa 2005, s. 69.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 27, 51.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 31.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 131.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 133.

⁵⁹ *Ibidem*.

Wyszyńskiego i Wojtyłę, oraz abpa Františka Tomaška, administratora apostolskiego Pragi. W trakcie dyskusji czeski biskup krytycznie wypowiedział się o rezultatach tzw. „normalizacji” w jego kraju. Jak się miał wyrazić, wprawdzie są w Czechach biskupi „ale bez znaczenia”, gdyż wszystko jest załatwione ponad ich głowami⁶⁰. Odrzucenie przez władze PRL kompromisowego kandydata na urząd metropolity wrocławskiego potwierdziło ostrzeżenia Prymasa, że władza, podejmując rozmowy ze Stolicą Apostolską, chce realizować swoje cele, a nie rozwiązywać istotne problemy Kościoła⁶¹. Tego wrażenia nie zdołała zatrzeć wizyta min. Olszowskiego w Watykanie i jego audyencja u Pawła VI 12 listopada 1973 r. Zwłaszcza, że 29 listopada był już w Watykanie kard. Wyszyński z bpem Dąbrowskim po to, aby, jak to ujął, „ustalić kolejność argumentacji”⁶². W praktyce oznaczało to konieczność upominania się przez delegację Stolicy Apostolskiej o prawa katolików w Polsce, a nie koncentrowanie się na relacjach dyplomatycznych. Stanowcza postawa ks. Prymasa, promującego prymat „stylu pastoralnego” nad „stylem dyplomatycznym”, przyniosła efekt i miała wpływ na dalsze działania Stolicy Apostolskiej⁶³. Choć wcześniej przygotowywano się do innych rozstrzygnięć⁶⁴. Ks. Prymas także publicznie okazywał niezadowolenie z działań dyplomacji watykańskiej. Głośne stało się jego powiedzenie na Synodzie Biskupów w 1974 r. „Vir Casaroliensis non sum” (Nie jestem człowiekiem Casaroliiego)⁶⁵. Wyrażało niepokój i sprzeciw wielu hierarchów wobec zbytnej uступłości Stolicy Apostolskiej w rozmowach z władzami komunistycznymi⁶⁶. Jednak aktywność abpa Casaroliiego na Wschodzie nie była jego inicjatywą, ale realizowała wolę Pawła VI⁶⁷. Ks. Prymas i polscy biskupi zdawali sobie z tego sprawę, co czyniło całą sytuację jeszcze bardziej skomplikowaną.

Przewodniczącym Delegacji Apostolskiej do stałych roboczych kontaktów, jako nuncjusz apostolski do specjalnych poruczeń, został abp Luigi Poggi. Swą misję miał realizować z Watykanu, a nie rezydować w Warszawie⁶⁸. Nie zawsze był lojalny wobec Episkopatu Polski. Zdarzało mu się wyrażać przed urzędnikami z Urzędu do spraw Wyznań poglądy stojące w rażącej sprzeczności z poglądami Episkopatu Polski, m. in., że postulaty polskich

⁶⁰ Ibidem, s. 136.

⁶¹ W tym kontekście Ks. Prymas zanotował w *Pro Memoria*, że problemem jest niezrozumienie przez przedstawicieli Stolicy Apostolskiej nie tylko natury komunizmu, ale i wschodniej mentalności rządowych partnerów lekceważących wszelkie porozumienie, jeśli nie były one dla nich korzystne. W ocenie Ks. Prymasa miało to miejsce także wcześniej w relacjach Watykanu z Rosją, a efekt był taki, że „wielka polityka” kończyła się często „wielką pomyłką”. Zapis Prymasa z 5.10.1974 r. w: P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy Prymasowskie 1974...*, s. 143.

⁶² P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy Prymasowskie 1973...*, s. 137.

⁶³ Ibidem, s. 141.

⁶⁴ W ocenie B. Filippova, krytyka kard. Wyszyńskiego wobec watykańskiej Ostpolitik nie była obiektywna. Rosyjski badacz, analizując opublikowane *Pro Memoria* kard. Wyszyńskiego dowodzi, że polski hierarcha przeceniał możliwości sprzeciwu lokalnych episkopatów w Europie Wschodniej oraz pole manewru dyplomatów watykańskich, starających się osiągnąć z władzami komunistycznymi Europy Wschodniej kompromis na najniższym poziomie. Najczęściej, jego zdaniem, osiągnano to, co rzeczywiście było do osiągnięcia. B.A. Filippov, *Paolo VI e Cardinale Stefan Wyszyński...*, s. 161-162.

⁶⁵ A. Torielli, *Paolo VI...*, s. 583.

⁶⁶ A. Riccardi, *Il Vaticano e Mosca...*, s. 310-311.

⁶⁷ R. Morozzo Della Rocca, *Tra Est e Ovest. Agostino Casaroli diplomatico vaticano*, Milano 2014, s. 179-187.

⁶⁸ Warto dodać, że Ks. Prymas miał wiele zastrzeżeń do kwalifikacji abpa Poggi. Zarzucał mu brak znajomości polskich realiów oraz ich historycznego kontekstu. Świadczy o tym jego wypowiedź w trakcie zamkniętego spotkania z Janem Pawłem II na Jasnej Górze 5 czerwca 1979 r. w: *Sprawy, które toczą się w Polsce, mają znaczenie światowe. Niepublikowane przemówienie Jana Pawła II do Rady Głównej Episkopatu Polski. Jasna Góra, 5 czerwca 1979 r.*, red. A. Grajewski, Jasna Góra 2019, s. 53.

biskupów z 1976 r. wychodzą daleko poza kwestie wyznaniowe i dążą do zapewnienia Kościołowi roli siły politycznej⁶⁹. Prymas Wyszyński starał się ograniczać charakter misji abpa Poggiego do reprezentacji Stolicy Apostolskiej przy Episkopacie Polskim, a nie władzach PRL⁷⁰. W końcu dzięki wysiłkom Episkopatu Polski, przede wszystkim kard. Wyszyńskiego, ale także za aprobatą Pawła VI, dialog między rządem w Warszawie i delegacją Stolicy Apostolskiej został uzupełniony trzecim partnerem – Episkopatem Polski. Kierujący Urzędem ds. Wyznań w latach 70. min. Kazimierz Kąkol nazwał to z przekąsem „grą w trójkącie”⁷¹.

Wstrzeźliwość ks. Prymasa wobec działań dyplomacji Stolicy Apostolskiej nie uszła uwagi także bystrego obserwatora, jakim był abp Casaroli. O tej fazie rozmów napisał w swych wspomnieniach z właściwym dla siebie dystansem oraz nutką ironii: „Nie można powiedzieć, że zbliżenie między Stolicą Świętą a państwem polskim, zbliżenie zarysowujące się wraz z objęciem przez Gierka funkcji szefa partii komunistycznej, było odbierane z entuzjazmem albo przynajmniej bez niepokoju przez Episkopat, a szczególnie przez starego bojownika i stratega, który do tamtej pory przewodził twardej konfrontacji z marksistowskim reżimem”⁷². Opór Prymasa wobec dialogu Warszawy z Watykanem okazał się jednak skuteczny. Władzom komunistycznym, dzięki jego aktywności, nie udało się zrealizować dwóch kluczowych celów: ulokowania delegata watykańskiego w Warszawie oraz zdobycia wpływu na nominacje polskich biskupów.

W tym okresie kard. Wyszyński znalazł się w trudnej sytuacji⁷³. Nie wierzył w dobrą wolę strony partyjno-rządowej, ale nie mógł otwarcie kontestować aktywności dyplomacji watykańskiej. W tej sytuacji wybrał działania pośrednie, przekonując Stolicę Apostolską o potrzebie przestrzegania *modus procedendi* w kontaktach jej przedstawicieli z władzami PRL. Warunki te zostały określone w komunikacie ze 141 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski. Kard. Wyszyński stał na stanowisku, że można wyrazić zgodę na obecność stałego delegata rządu PRL w Rzymie, ale nie można dopuścić, aby równy mu statusem dyplomata watykański rezydował w Warszawie⁷⁴. Obawy Prymasa były uzasadnione. Władze, podejmując rozmowy ze Stolicą Apostolską, liczyły przede wszystkim na to, że powstanie nuncjatury w Warszawie i ambasady PRL przy Stolicy Apostolskiej umożliwi rządowi poprzez nuncjusza wpływanie na decyzje Episkopatu Polski.

Ocena Pawła VI rozmów z polskim rządem była odmienna, co wynikało przede wszystkim z jego przekonania, że system komunistyczny będzie trwał długo i Kościół musi się do tego przygotować. Ten pogląd Paweł VI wyraził wprost w czasie rozmowy z bpem Bronisławem Dąbrowskim, sekretarzem generalnym Episkopatu Polski, do której doszło podczas audycji 21 marca 1974 r. „Ustrój, w którym żyjecie, jest ustrojem stałym. Nie ma widoków, aby coś się zmieniło. Dopóki żyje to pokolenie przywiązane do Kościoła, jesteście silni, ale gdy ono przeminie. Dziś macie Prymasa, który jest symbolem jedności i siły, której komunistom nie dało się złamać, macie biskupów i kapłanów jeszcze tradycyjnie wiernych, ale gdy przyjdzie

⁶⁹ AAN, UdW, 136/65, Ocena przebiegu i wyników misji Luiggi Poggiego w dniach 23.04-18.05.1978, k. 203.

⁷⁰ AAN, UdW, 136/65. Notatka A.M dla tow. Ministra, 30.11.1976, k. 208.

⁷¹ K. Kąkol, *Spowiedź „pogromcy” Kościoła...*, s. 48.

⁷² A. Casaroli, *Pamiętniki...*, s. 227.

⁷³ Szerzej na ten temat w: A. Grajewski, *Długa droga do normalizacji*, w: *25-lecie wznowienia stosunków dyplomatycznych między Stolicą Apostolską i Polską*, Warszawa 2014, s. 45-50.

⁷⁴ Opracowanie MSW o próbach wykorzystania Kościoła rzymskokatolickiego przez ośrodki dywersji ideologicznej i politycznej z września 1974 r. w: *Tajne dokumenty...*, s. 420.

nowe pokolenie wiernych i duchowieństwa, czy Kościół potrafi się tak opierać jak dziś”. Następnie dodał ważną uwagę: „Uważamy, że przy pomocy Polski możemy wspierać inne sąsiednie Kościoły w krajach komunistycznych”. Wyraził także obawę, że gdyby rozmowy z Warszawą zostały zerwane, skutki byłyby negatywne nie tylko dla Kościoła w Polsce, ale przede wszystkim dla znacznie słabszych Kościołów w innych krajach komunistycznych⁷⁵. Rok później Paweł VI powtórzył te argumenty, dodając opinię na temat siły komunizmu: „Rosja jest potężna, narzuca swoje koncepcje wszystkim, komuniści czują się mocni i silni, po ludzku mówiąc – nie ma siły, która mogłaby ich pokonać. Obowiązkiem naszym jest widzieć przyszłość i zabezpieczyć się”⁷⁶.

W Watykanie w latach 70. XX wieku zdawano sobie sprawę, że sytuacja w Polsce jest inna, aniżeli w pozostałych krajach komunistycznych, ale w dłuższej perspektywie brano także pod uwagę zaawansowany wiek ks. Prymasa i zastanawiano się, co się stanie kiedy go zabraknie⁷⁷. Pozycji kard. Wyszyńskiego w tym czasie nie wzmocniała opinia, krążąca w opiniotwórczych środowiskach Kurii Rzymskiej, że opór ks. Prymasa przed rozmowami z władzami jest przejawem anachronizmu i braku zrozumienia zmian, jakie zaszły w Europie⁷⁸. Abp Poggi przekonywał swych rozmówców z obozu władzy, że Watykan nie może zaprzepaścić szansy, by mieć stałą placówkę w bloku wschodnim⁷⁹. Motywy tej koncepcji w styczniu 1977 r. powtórzył abp Casaroli w rozmowie z sekretarzem generalnym Episkopatu Polski bpem Dąbrowskim. Przy okazji zarzucił biskupom polskim partykularyzm oraz tendencje nacjonalistyczne, podkreślając, że „Stolica Apostolska ma swoje widzenie oparte na doświadczeniu i szersze pole widzenia, bo oparte na analizie sytuacji ogólnoświatowej i ogólnoludzkiej”⁸⁰.

Te argumenty powtórzył Paweł VI w czasie audiencji dla sekretarza Episkopatu Polski, która miała miejsce 17 stycznia 1977 r. Papież akcentował, że „jeżeli w kraju tak katolickim jak Polska brak delegata Stolicy Apostolskiej to organizacja kościelna jest niekompletna”. Gdy bp Dąbrowski próbował oponować, że nie nadszedł jeszcze stosowny czas, aby podejmować takie kroki, Paweł VI stwierdził stanowczo, że „właśnie obecnie nadarza się okazja, możliwość, którą, jeżeli nie wykorzystamy, możemy stracić na zawsze”⁸¹. Być może na przyspieszenie negocjacji wpływał fakt, że w Watykanie już myślano o następnym papieżu. W rozmowie z min. Szablewskim w listopadzie 1976 r. abp Casaroli nie ukrywał, że polityka watykańska wchodzi „w moment wygaszania pontyfikatu Pawła VI i narodziny nowego”. Jak przekonywał komunistycznego dyplomata, także w tej nowej epoce dialog ze światem socjalistycznym będzie się rozszerzał, gdyż „poza materializmem historycznym i ateizmem” jest „ciekawy we wszystkich pozostałych dziedzinach”⁸². Także Paweł VI był przekonany,

⁷⁵ Audiencja u Pawła VI, Watykan 24 marca 1974 r. w: P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie*, Warszawa 2001, s. 119.

⁷⁶ Audiencja u Pawła VI Watykan 6 lutego 1975 r., w: ibidem, s. 145.

⁷⁷ R. Morozzo della Rocca, *Tra Est e Ovest...*, s. 76-77.

⁷⁸ Ibidem, s. 78.

⁷⁹ AAN, UdW,126/34. Notatka informacyjna. Wizyta L. Poggiego w Polsce 23.04-18.05.1976 r. na tle obecnej fazy stosunków polsko-watykańskich, k. 138.

⁸⁰ P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie*, s. 172-173.

⁸¹ Ibidem, s. 190.

⁸² AMSZ, D.IV, nr 31/82, Szyfrogram nr 20022/IV z 19.11. 1976 r. Depesza nr 332 z 18.11.1976 tow. Szablewskiego nt. rozmowy z abp Casarolim, k. 24.

że należy wykorzystać historyczną szansę zbudowania reprezentacji Stolicy Apostolskiej w kraju komunistycznym. W otoczeniu papieża pojawiły się głosy, że opór Prymasa wobec planowanej obecności Delegata Apostolskiego w Warszawie bierze się z obawy utraty nadzwyczajnych pełnomocnictw, które dawały mu wyjątkową pozycję w Polsce oraz wobec Kościołów na Wschodzie. Papież starał się rozproszyć te obawy m.in. w rozmowie z bpem Dąbrowskim 17 stycznia 1977 r. Przypomniał, że osobiście przekazał Prymasowi nadzwyczajne uprawnienia i zadeklarował, że gotów jest nawet poszerzyć ich zakres. Jednocześnie zapytał: „Ale co będzie, gdy go zabraknie – nie jesteśmy wieczni?”⁸³. W kontekście ciągle wysuwanych przez polskich biskupów obiekcji wobec przysłania do Polski Delegata Apostolskiego Paweł VI zwrócił bpowi Dąbrowskiemu uwagę, że polscy biskupi nie uwzględniają szerszej perspektywy. „Wy jesteście za blisko sytuacji, jesteście w walce, nie macie takiej perspektywy, jaką ma Kościół powszechny” – miał powiedzieć papież⁸⁴.

Audycja dla Gierka

Ważnym momentem w rozmowach między władzami PRL a Stolicą Apostolską była audycja I sekretarza KC PZPR Gierka u papieża Pawła VI, do której doszło 1 grudnia 1977 r. Pozycja ks. Prymasa w Watykanie nie była wówczas silna. Otwarcie mówił, że Stolica Apostolska nie darzy go już zaufaniem. Zastanawiał się, czy nie powinien zrezygnować ze swych obowiązków⁸⁵. Jednak Paweł VI przekonywał go, że nie jest jeszcze pora, aby myśleć o takim kroku⁸⁶. Przyjazd Gierka do Rzymu poprzedziła w listopadzie 1977 r. wizyta wszystkich polskich biskupów w Watykanie, którzy udali się tam z kanoniczną wizytą *ad limina* i szczegółowo rozmawiali m.in. o relacjach Kościół – państwo. 12 listopada zostali przyjęci przez Pawła VI i było to ich ostatnie spotkanie z tym papieżem. Papież, przyjmując Gierka, znał więc stanowisko polskich biskupów, a przede wszystkim Prymasa Wyszyńskiego w kwestii normalizacji relacji z PRL. W czasie audycji zarówno Gierek, jak Paweł VI odwoływali się do ustaleń z Helsinek, traktując je jako punkt odniesienia przy dalszych rozmowach⁸⁷. Odpowiadając na słowa Gierka, papież – wyjaśniając powody, dla których Stolica Apostolska brała udział w tej konferencji i podpisała Akt Końcowy – wskazała na pragnienie „budowy bardziej sprawiedliwego światowego ładu”, porzucenie wyścigu zbrojeń oraz rozwoju lepszych stosunków między „narodami, jednostkami i grupami stowarzyszeniowymi”. Zarazem wyraził nadzieję, że po upływie dwóch lat od podpisania Aktu Końcowego w Helsinkach i obserwując „bliski i cienie w jego praktycznym stosowaniu”, należy „obrócić wzrok i skierować zaangażowanie ku przyszłości tak, aby rezultaty Helsinek coraz bardziej rozwijały dynamiczny potencjał, jaki zawarła w nich wola i wizja polityczna uczestników

⁸³ P. Raina, *Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie...*, s. 178.

⁸⁴ *Ibidem*, s. 179.

⁸⁵ R. Łatka, *Episkopat Polski...*, 245.

⁸⁶ *Ibidem*, s. 243.

⁸⁷ E. Gierek w swoim przemówieniu powiedział m.in. „Wielkim wydarzeniem dla narodów Europy była Konferencja w Helsinkach i jej Akt Końcowy, pod którym widnieje również podpis wybitnego przedstawiciela Waszej Świątobliwości, arcybiskupa Agostino Casaroli”. Przemówienie I sekretarza KC PZPR E. Gierka na spotkaniu z Papieżem Pawłem VI, 1 grudnia 1977, Watykan. w: P. Raina, *Kościół w PRL, Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, t. 3: Lata 1975-1989, Poznań-Pelplin 1996, s. 62.

konferencji⁷⁸⁸. Odpowiedzią na wizytę Gierka w Watykanie oraz jego ciepłe przywitanie przez papieża Pawła VI był komunikat z Konferencji Episkopatu Polski z 17 grudnia 1977 r. poświęcony stosunkom Kościół – państwo. Stwierdzono w nim, że ich trwałe zabezpieczenie powinno się oprzeć „na uznaniu publiczno-prawnego charakteru Kościoła (jak przed wojną) i na odpowiedniej umowie dwustronnie⁸⁹”.

Szczerze o tym, co myślał o rachubach dyplomacji Stolicy Apostolskiej, kard. Wyszyński napisał dopiero do Jana Pawła II w liście z 2 lutego 1979 r., wspominając o bólu Kościoła w krajach „owładniętych układem w Helsinkach⁹⁰”. Dziękując Janowi Pawłowi II w imieniu kleryków z Seminarium Duchownego w Rydze za akcenty w mowie litewskiej, białoruskiej, ukraińskiej, napisał, że jest to uważane za „zatarcie podpisu Arcybiskupa Casarolego na karcie w Helsinkach⁹¹”. Dla Prymasa Akt KBWE był aktem kapitulacji, dla dyplomacji watykańskiej nieomal kamieniem węgielnym pod budowę lepszego jutra.

Stolica Apostolska, pomimo sprzeciwów kard. Wyszyńskiego, kontynuowała prace nad układem dyplomatycznym z władzami PRL. W swych wspomnieniach abp Józef Kowalczyk pisze, że w ramach Zespołu do Stałych Kontaktów Roboczych po stronie Stolicy Apostolskiej trwała po 1974 r. do końca pontyfikatu Pawła VI praca nad projektem umowy z władzami PRL w formie konwencji, bądź konkordatu. „Postulowano także, aby polskie władze rządowe realizowały pewne postulaty stawiane przez Konferencję Episkopatu i Stolicę Apostolską, a mianowicie uznały osobowości publiczno-prawne Kościoła katolickiego w Polsce⁹²”. Prace trwały, ale w tamtych warunkach nie mogły przynieść rezultatów.

Podczas dyskusji o tym punkcie z abpem Poggim w marcu 1975 r. szef Urzędu ds. Wyznań min. Kazimierz Kąkol powiedział jednoznacznie: „Postulat nadania Kościołowi osobowości prawnej jest nie do przyjęcia, gdyż jest sprzeczny z tendencją rozwojową prawa i państwa socjalistycznego; nie da się pogodzić z zasadą rozdziału Kościoła od państwa⁹³”. Stanowisko w tej sprawie zostało zmienione dopiero w 1989 r. Dlatego dalsze rozmowy polsko-watykańskie do końca pontyfikatu Pawła VI nie przyniosły żadnych rezultatów. Jak słusznie zauważa Jan Żaryn, wygrała koncepcja Prymasa, ograniczająca wzajemne relacje jedynie do ceremoniału⁹⁴. Na początku sierpnia 1978 r., a więc w ostatnich dniach życia Pawła VI, jak wynika z zapisków ks. Prymasa, podjął on decyzję, aby po raz drugi przedłużyć mu okres urzędowania. Świadczyłoby to niewątpliwie o wielkim zaufaniu, jakie miał do niego⁹⁵. Jednak śmierć papieża wiele zmieniła. W przyszłości będzie można ustalić, czy w tym czasie w Stolicy Apostolskiej została podjęta decyzja, aby zdjąć z urzędu Prymasa Polski ze względu na osiągnięty przez niego wiek emerytalny⁹⁶. Faktem jest, że po wyborze papieża

⁸⁸ Przemówienie Papieża Pawła VI na spotkaniu z I sekretarzem KC PZPR E. Gierkiem, 1 grudnia 1977, Watykan, w: *ibidem*.

⁸⁹ Komunikat konferencji plenarnej Episkopatu Polski na temat stosunków Kościół – państwo, 16 grudnia 1977 r. w: P. Raina, *Kościół w PRL, Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów...*, s. 67.

⁹⁰ List kard. Stefana Wyszyńskiego do Jana Pawła II napisany 2 lutego 1979 r. w: *Listy na czas przełomu...*, s. 71.

⁹¹ *Ibidem*, s. 72.

⁹² J. Kowalczyk, *Wspomnienia*, red. Z. Gogola, Kraków 2021, s. 67.

⁹³ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce...*, s. 318-319.

⁹⁴ *Ibidem*, s. 329.

⁹⁵ E.K. Czaczkowska, *Kardynał Wyszyński...*, s. 601.

⁹⁶ Informację przekazał mi jeden z polskich biskupów, który od lat 60. pracował w służbie dyplomatycznej Stolicy Apostolskiej. Rozmowa odbyła się dzięki pośrednictwu abpa Szczepana Wesołego w jego mieszkaniu w Rzymie. Zostałem jednak zobowiązany do zachowania w tajemnicy tożsamości mojego rozmówcy. O takiej możliwości

Jana Pawła I sekretarz stanu kard. Villot naciskał na Prymasa, aby zaakceptował przyjazd Delegata Apostolskiego do Warszawy jesienią 1978 r.⁹⁷ Przedstawiał to jako decyzję podjętą jeszcze przez Pawła VI. Kard. Wyszyński starał się zweryfikować tę informację, m.in. rozmawiając z abpem Casarolim. Usłyszał od niego, że ostateczna decyzja w tej sprawie nie zapadła. Była, jak to określił Casaroli, *in ferii*, w trakcie, a nie podjęta⁹⁸.

„Był dla mnie cierpliwy”

Gdy 6 sierpnia 1978 r. zmarł papież Paweł VI, w okolicznościowym Komunikacie Episkopatu Polski podkreślano, że był „przyjacielem Polski” zatroskanym o „należyte zabezpieczenie praw Kościoła i niezbędnych warunków do pełnienia Jego misji w naszej Ojczyźnie”. Szczególnie uwypuklono jego zasługi dla ostatecznego uregulowania organizacji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych, ale także nawiązanie kontaktu między Stolicą Apostolską a Państwem Polskim⁹⁹. W swych *Pro memoria* Prymas po śmierci Pawła VI zapisał, że zżył się z nim bardzo. „Był dla mnie cierpliwy i wysłuchiwał moich długich opornych wywodów o sytuacji Kościoła w Polsce, o tzw. normalizacji i in. Ale był zawsze bardzo grzeczny, oddany swojej służbie, gotów służyć Kościołowi, nie szczędząc się, otwarty na sprawy pokoju, ekumenizmu i porozumienia z przeciwnikami (otwarcie na Wschód). Był dyplomata, a ten pierwiastek przeważał w Jego administracji kościelnej nad pierwiastkiem hierarchicznym. Chciał pomagać Kościołowi w Polsce, sprawca ustanowienia stałego Delegata Apostolskiego w Warszawie (Abp Poggi)”¹⁰⁰. Wydaje się, że ta osobista notatka ks. Prymasa dobrze wyraża relacje, jakie istniały między tymi wybitnymi postaciami w trakcie ich ponad piętnastu lat kontaktów, współpracy, rozmów, a czasem sporów.

Słusznie zauważa B. Filippov, że relacje między papieżem Pawłem VI a kard. Wyszyńskim odnosiły się nie tylko do rozmów Stolicy Apostolskiej z władzami PRL czy lokalnym Kościołem w Polsce, ale dotyczyły także stosunku papieża do innych krajów komunistycznych Europy Wschodniej, a nawet szerszej oceny systemu komunistycznego¹⁰¹. Stolica Apostolska rozpatrywała skutki tych działań z perspektywy globalnej, ks. Prymas „lokalnej”¹⁰².

Paweł VI był przekonany, że system komunistyczny jest trwałym elementem ładu międzynarodowego i Kościołowi w Polsce przyjdzie żyć w nim przez dłuższy czas. Dlatego należało ratować to, co było możliwe do uratowania. Rozmowy z Warszawą były częścią większego planu otwarcia na Wschód i stworzenia precedensu, który następnie można byłoby wykorzystywać w rozmowach z innymi komunistycznymi rządami. Stanowisko Prymasa Polski kształtowało się pod wpływem innych ocen. Był przekonany, że komunizm znajduje się w fazie zmięczenia, a częścią jego siły jest strach Zachodu przed jakąkolwiek

wspomina także Jan Nowak Jeziorański. J. Nowak Jeziorański, *Polska z oddali. Wspomnienia*, t. 2: 1956-1976, Kraków 1992, s. 193.

⁹⁷ R. Łatka, *Episkopat Polski...*, s. 251.

⁹⁸ P. Wójcik, *Il Governo e la Chiesa in Polonia di fronte alla diplomazia Vaticana (1945-1978)*, Verona 2016, s. 472.

⁹⁹ Komunikat Episkopatu Polski ogłoszony po śmierci Papieża Pawła VI. 7 sierpnia 1978, Warszawa. w: P. Raina, *Kościół w PRL, Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów...*, s. 105.

¹⁰⁰ P. Raina, 1978. *Wybór papieża Jana Pawła II. Zapiski Prymasa*, Warszawa 2008, s. 19.

¹⁰¹ B.A. Filippov, *Paolo VI e Cardinale Stefan Wyszyński...*, s. 152.

¹⁰² W. Bułhak, *Wywiad PRL a Watykan 1962-1978*, Warszawa 2019, s. 246.

konfrontacją z krajami komunistycznymi, a przede wszystkim Moskwą. Wierzył, że polscy hierarchowie mają lepsze rozeznanie bieżącej sytuacji i lepiej znają metody komunistów, aniżeli rozmawiający z nimi dyplomaci watykańscy. Krytycznie oceniał także dotychczasowe wyniki rozmów dyplomatów watykańskich z władzami komunistycznymi w Europie Wschodniej. Relacje Watykanu z krajami komunistycznymi oceniał w dłuższej perspektywie historycznej, której brakowało przedstawicielom Stolicy Apostolskiej. Nie bez znaczenia było także przekonanie ks. Prymasa, że normalizacja na warunkach podyktowanych przez władze komunistyczne nie jest Kościołowi w Polsce potrzebna, gdyż jego trwanie zależy od wiary narodu, a nie od takich czy innych układów¹⁰³.

Jednak czynnikiem decydującym w relacjach między tymi dwoma wybitnymi postaciami Kościoła w drugiej połowie XX wieku było przede wszystkim wzajemne zaufanie¹⁰⁴. Dzięki temu Prymas był dla Stolicy Apostolskiej jednym z najważniejszych źródeł wiedzy o sytuacji Kościoła na Wschodzie¹⁰⁵.

Prymas spierał się, nieraz ostro, z przedstawicielami Sekretariatu Stanu, ale nigdy nie kwestionował autorytetu papieża. Papież nie zawsze rozumiał intencje Prymasa Polski, ale ufał jego intuicji, znajomości polskich realiów oraz charyzmatowi. Dlatego niejednokrotnie wstrzymywał lub zmieniał decyzje w sprawach polskich, które były przygotowywane przez jego urzędy i współpracowników.

Bibliografia

Źródła archiwalne

- Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Urząd ds. Wyznań, 127/113, 125/7c, 136/65, 126/34.
 Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie, Departament IV, 47/77 w. 6, 22/76 w.6, nr 31/82, w. 6.
 Papieski Instytut Studiów Kościelnych w Rzymie, Akta Ambasady RP przy Stolicy Apostolskiej, 94/122.
 Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, 0648/39.

Opracowania i źródła drukowane

- Barberini G., *L'Ostpolitik della Santa Sede. Un dialogo lungo e faticoso*, Bologna 2007.
 Brunelli G., *Agostino Casaroli nel decennale morte*, w: *L'Ostpolitik di Agostino Casaroli 1963-1989*, red. A. Silvestrini, Bologna 2009, s.7-14.
 Bułhak W., *Wywiad PRL a Watykan 1962-1978*, Warszawa 2019.
 Bułhak W., *NATO czy Matka Boska Częstochowska. Niektóre aspekty watykańskiej polityki wschodniej w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w.*, w: *Yesterday. Studia z historii najnowszej. Księga dedykowana prof. Jerzemu Eislerowi w 65. rocznicę urodzin*, Warszawa 2017, s. 917-941.
 Casaroli A., *Der Heilige Stuhl und die Völkergemeinschaft*, Berlin 1986.
 Casaroli A., *Pamiętniki męczeństwo cierpliwości. Stolica Święta i kraje komunistyczne (1963-1989)*, tłum. T. Żeleźnik, Warszawa 2001.
 Czaczkowska E.K., *Kardynał Wyszyński. Biografia*, Kraków 2013.

¹⁰³ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce...*, s. 329.

¹⁰⁴ P. Wójcik, *Il Governo e la Chiesa in Polonia...*, s. 210.

¹⁰⁵ W. Bułhak, *NATO czy Matka Boska Częstochowska. Niektóre aspekty watykańskiej polityki wschodniej w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w.*, w: *Yesterday. Studia z historii najnowszej. Księga dedykowana prof. Jerzemu Eislerowi w 65. rocznicę urodzin*, Warszawa 2017, s. 923-294.

- Filippov B.A., *Paolo VI e Cardinale Stefan Wyszyński: Il dialogo sull'Ostpolitik del Vaticano (Dalle pagine dei Dari del Cardinale Wyszyński e dell'arcivescovo Dąbrowski)*, w: *L'Ostpolitik Vaticana. L'Unione Sovietica e la Chiesa ortodossa Russa (1945-1978)*, red. J. Ickx, Liberia Editrice Vaticana 2021, s. 151-175.
- Gianelli A., Tornielli A., *Papieże a wojna. Od pierwszego światowego konfliktu do ataku na Irak*, tłum. L. Rodziewicz, Kraków 2006.
- Grajewski A., *Relacje między PRL a Stolicą Apostolską w latach 1958-1966 w kontekście watykańskiej „polityki wschodniej”. Zarys problematyki*, w: *Kościół i Prymas Stefan Wyszyński 1956-1966*, red. A. Dziurok, W.J. Wysocki, Katowice-Kraków 2008, s. 47-62.
- Grajewski A., *Normalizacja administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich w kontekście watykańskiej polityki wschodniej*, w: *Droga do stabilizacji polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych po II wojnie światowej. W 40. rocznicę wydania konstytucji apostolskiej Pawła VI „Episcoporum Poloniae coetus”*, red. W. Kucharski, Wrocław 2013, s. 101-120.
- Grajewski A., *Dialog ponad murem. List biskupów polskich w kontekście polityki wschodniej Watykanu*, w: *Pojednanie i polityka. Polsko-niemieckie inicjatywy pojednania w latach sześćdziesiątych XX wieku a polityka odprężenia*, red. F. Boll i in. Warszawa 2010, s. 111-126.
- Grajewski A., *Długa droga do normalizacji, w: 25-lecie wznowienia stosunków dyplomatycznych między Stolicą Apostolską i Polską*, Warszawa 2014, s. 45-50.
- Kąkol K., *Spowiedź „pogromcy” Kościoła*, Olsztyn 1994.
- Kowalczyk J., *Wspomnienia*, red. Z. Gogola, Kraków 2021.
- Kucharski W., *Komuniści i Watykan. Polityka komunistycznej Polski wobec Stolicy Apostolskiej 1945-1974*, Warszawa 2019.
- Listy na czas przełomu. Jan Paweł II – Kard. Stefan Wyszyński*, oprac. nauk. P. Skibiński, R. Kowalczyk, Kraków 2021.
- Łatka R., *Episkopat Polski wobec stosunków państwo – Kościół i rzeczywistości społeczno-politycznej PRL. 1970-1989*, Warszawa 2019.
- Morozzo Della Rocca R., *Tra Est e Ovest. Agostino Casaroli diplomatico vaticano*, Milano 2014.
- Nowak Jeziorański J., *Polska z oddali. Wspomnienia*, t. 2: 1956-1976, Kraków 1992.
- Pałyga E.J., *Polsko-watykańskie stosunki dyplomatyczne. Od zarania II Rzeczypospolitej do pontyfikatu papieża-Polaka*, Warszawa 1988.
- Raina P., *Kościół w PRL, Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, t. 3: *Lata 1975-1989*, Poznań-Pelplin 1996.
- Raina P., *Kardynał Wyszyński. Czasy Prymasowskie 1962-1963*, t. 4, Warszawa 2005.
- Raina P., *Kardynał Wyszyński. Czasy Prymasowskie 1964-1965*, t. 5, Warszawa 2001.
- Raina P., *Kardynał Wyszyński. Czasy Prymasowskie 1973*, t. 12, Warszawa 2004.
- Raina P., *Kardynał Wyszyński. Czasy Prymasowskie 1974*, t. 13, Warszawa 2000.
- Raina P., *Cele polityki władz PRL wobec Watykanu. Tajne dokumenty 1967-1981*, Warszawa 2001.
- Raina P., 1978. *Wybór papieża Jana Pawła II. Zapiski Prymasa*, Warszawa 2008.
- Raina P., *Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie*, Warszawa 2001.
- Riccardi A., *Il Vaticano e Mosca. 1940-1990*, Bari 1992.
- Signifredi M., *Polityka wschodnia Stolicy Apostolskiej między Rzymem, Warszawą i Moskwą. Ostpolitik jako problem historiograficzny*, w: *Stolica Apostolska wobec Rosji i wschodniego chrześcijaństwa. Od Jana Pawła II do Franciszka*, red. A. Grajewski, P. Skibiński, Warszawa 2021, s. 171-180.
- Sprawy, które toczą się w Polsce, mają znaczenie światowe. Niepublikowane przemówienie Jana Pawła II do Rady Głównej Episkopatu Polski. Jasna Góra, 5 czerwca 1979 r.*, red. A. Grajewski, Jasna Góra 2019.
- Sobór oczami polskich komunistów. Sobór Watykański II w świetle dokumentów MSW i MSZ*, wstęp, wybór i oprac. W. Kucharski, D. Misiejuk, Warszawa 2017.

- Suchocka H., *Wielki przełom, wielkie słowa*, w: *Listy na czas przełomu. Jan Paweł II – Kard. Stefan Wyszyński*, oprac. P. Skibiński, R. Kowalczyk, Kraków 2021, s. 11-32.
- Suchocka H., *Dialog katolicko-prawosławny. Wyzwania XXI wieku*, w: *Stolica Apostolska wobec Rosji i wschodniego chrześcijaństwa. Od Jana Pawła II do Franciszka*, red. A. Grajewski, P. Skibiński, Warszawa 2021, s. 33-51.
- Tajne dokumenty Państwo – Kościół. 1960-1980*, Londyn 1996.
- Tornielli A., *Paolo VI. L'audacia di un papa*, Milano 2009.
- W służbie Boga i Polski. Komunistyczna bezpieka wobec kardynała Stefana Wyszyńskiego*, red. J. Marecki, F. Musiał, Kraków 2014.
- Wójcik P., *Il Governo e la Chiesa in Polonia di fronte alla diplomazia Vaticana (1945-1978)*, Verona 2016.
- Wyszyński S., *Pro Memoria*, t. 1: 1948-1952, Warszawa 2017.
- Wyszyński S., *Pro Memoria*, t. 5: 1958, Warszawa 2018.
- Wyszyński S., *Pro Memoria*, t. 9: 1962, Warszawa 2020.
- Zabłocki J., *Dzienniki*, t. 2: 1966-1975, Warszawa 2011.
- Żaryn J., *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944-1989)*, Warszawa 2003.